

 W ostatnich latach interakcje między ludźmi przeniosły się także do internetu, który zachęca nas do szybkiego reagowania i pisania skrótowo. Wpływa to niekorzystnie na piękno języka pisanego, ale daje coś w zamian - ułatwienie sobie życia i zaoszczędzenie czasu.

Język angielski jest bardzo popularny w sieci, zwłaszcza w formach skrótowych.

Poniżej przedstawienie popularnych zwrotów. Zastanów się - może znasz jeszcze jakieś?

ATM - at the moment w tej chwili

AFAIK - as far as I know z tego, co wiem

ASAP - as soon as possible szybko, jak to możliwe

4U - for You dla Ciebie

2nite - tonight dziś wieczorem

@ - at przy

brb - be right back zaraz wracam

b4 - before przed

bf - boyfriend chłopak

cu - see you do zobaczenia

cul/cul8r - see you later do zobaczenia później

cmb - call me back oddzwoń

2morro - tomorrow jutro

d8 - date randka

f2f - face to face twarzą w twarz

fyi - for your information dla twojej wiadomości

gtg - got to go musze lecieć

gf - girlfriend dziewczyna

gl - good luck powodzenia

gr8 - great świetnie

h8 - hate nie znosić, nienawidzić

idk - I don't know nie wiem

imo - in my opinion moim zdaniem

jk - just kidding żartuję

lol - laughing out loud/ lots of laugh śmieję się głośno/ kupa śmiechu

luv - love pozdrowienia/miłość

m8 - mate kolega

msg - message wiadomość

nw - no way nie ma mowy

n/c - no comment bez komentarza

n1 - nice one niezłe/nieźle

nvm - nevermind nieważne

omg - oh my God! o mój Boże!

pls/plz - please proszę

ppl - people ludzie

prt - party impreza

rotfl - rolling on the floor laughing turlać się ze śmiechu po podłodze

sup - what's up co słychać

sry - sorry przepraszam

thx - thanks dziękuję

tia - thanks in advance z góry dziękuję

tyvm - thank you very much dziękuję bardzo

w8 - wait zaczekaj

wb - welcome back witaj znowu

xoxo - hugs and kisses buziaki, uściski

Y - yes/why tak/dlaczego

Karta pracy pozwala rozwijać kompetencje kluczowe w zakresie porozumiewania się w języku ojczystym, porozumiewania się w języku obcym, umiejętności uczenia się.

Autor: Hubert K.